

Odlecieć z wami

SBB

O, chmury moje, obłoki...
Anioły - białe motyle.
Zabierzcie mnie ze sobą
choć na mgnienie chwili.

I weźcie mnie pod rękę,
anioły moje - obłoki.
Lub dajcie mi wasze skrzydła,
by ulecieć wysoko.

Dajcie mi waszą wolność,
dajcie mi wasze dłonie.
O, chmury moje - obłoki -
zaprowadźcie do niej...

A jeśli mnie nie pozna -
dajcie mi Wielki Wóz.
I pełen bak benzyny.
I rozkład gwiazd i zórz.

I dajcie mi gitarę
I struny wiecznie żywe.
I paczkę "Extra Mocnych".
I pięć butelek piwa.

Zostanę wtedy z wami -
anioły - białe motyle.
Zabierzcie mnie ze sobą.
Na zawsze... Nie na chwilę.